

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 30 grudnia 2014 roku G. R. wraz z W. S. oraz S. S. wnieśli pozew przeciwko Skarbowi Państwa- Ministrowi Sprawiedliwości, Rzecznikowi Praw Obywatelskich, Sądowi Okręgowemu w Warszawie, Sądowi Okręgowemu w Lublinie, Komornikowi Sądowemu K. P. przy Sądzie Rejonowym Warszawa- Praga w Warszawie, Komornikowi Sądowemu P. B. przy Sądzie Rejonowym w Wołominie, Bankowi (...) spółka akcyjna z siedzibą w W., Bankowi (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. o zapłatę. W uzasadnieniu wskazano, że na koncie bankowym powoda w pozwanym Banku (...) gromadzone są środki przyznane przez Centrum Pomocy (...) na koszty utrzymania podopiecznych, w tym nieletnich powodów w rodzinie zastępczej. Środki te zostały zdaniem powoda bezpodstawnie zajęte na skutek prowadzonej przeciwko niemu egzekucji komorniczej. Na skutek prowadzonej egzekucji, powód przez około rok nie miał dostępu do przyznanych mu przez Centrum Pomocy (...) należności, co sprawiło, że rodzina znalazła się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. W związku z powyższym powód wniósł o zasądzenie na rzecz każdego z powodów solidarnie kwot po 10.000 zł z tytułu bezpodstawnego zajęcia konta, ponadto z tytułu znęcania się nad dziećmi kwot po 24.999,99 zł na rzecz S. S. i W. S. oraz kwoty 0,02 zł na rzecz G. R., a także z tytułu naruszenia dóbr osobistych kwot po 15.000 zł na rzecz S. S. i W. S. oraz kwoty 40.000 zł na rzecz G. R..

(pozew k. 2-4, odpowiedź na wezwanie do usunięcia braków formalnych k. 11)

Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2018 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie umorzył w niniejszej sprawie postępowanie w stosunku do S. oraz W. S..

(postanowienie z dnia 5 grudnia 2018 k. 582- 582v)

Pismem z dnia 10 czerwca 2015 roku (data prezentaty biura podawczego) Komornik Sądowy K. P. przy Sądzie Rejonowym Warszawa- Praga w Warszawie wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc że postępowanie egzekucyjne przeciwko powodowi prowadzone było zgodnie z wnioskiem wierzyciela oraz tytułem wykonawczym i zostało zakończone w dniu 28 stycznia 2015 roku z uwagi na bezskuteczność egzekucji. W toku postępowania nie wyegzekwowano od powoda żadnej kwoty.

(odpowiedź na pozew z dnia 10 czerwca 2015 roku k. 61)

Pismem z dnia 15 czerwca 2015 roku (data prezentaty biura podawczego) pozwany Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie wniósł o oddalenie co do niego powództwa w całości, a także o zasądzenie kosztów procesu. Pozwany wskazał, że powód nie podał żadnych okoliczności mogących świadczyć o zasadności kierowanych roszczeń. Pozwany podniósł, że powód nie wskazał w pozwie czy domaga się odszkodowania, czy też zadośćuczynienia ani na jakiej podstawie prawnej opiera swoje roszczenie.

(odpowiedź na pozew z dnia 15 czerwca 2015 roku k. 62-63v)

Pismem z dnia 18 czerwca 2015 roku (data prezentaty biura podawczego) pozwany Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Pozwany wskazał, że nie doszło do niezgodnego z prawem działania lub zaniechania ze strony Rzecznika Praw Obywatelskich oraz, że powodowie nie wskazali żadnej normy obligującej pozwanego do podjęcia żadnych przez nich działań. Ponadto pozwany wielokrotnie kierował do powodów wyczerpujące, pisemne wyjaśnienia na ich zapytania, zgodnie z wieloletnią praktyką tego organu. Pozwany wskazał, że obowiązujący stan prawny zapewnia Rzecznikowi swobodę, co do wyboru sposobu działania, jak i użycia środków prawnych dla realizacji określonych w ustawie celów.

(odpowiedź na pozew z dnia 18 czerwca 2015 roku k. 67-72)

Pismem z dnia 22 czerwca 2015 roku (data prezentaty biura podawczego) pozwany Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany

potwierdził, że powód G. R. rachunek bankowy w pozwanym banku, który został zajęty na skutek postępowań egzekucyjnych. W zawiadomieniach o zajęciu rachunku bankowego nie wskazano żadnych ograniczeń, co do przekazywania komornikowi środków wpływających na rachunek powoda. Ponadto, po czasie powód uzyskał dostęp do środków znajdujących się na rachunku w zakresie wyłączonym spod zajęcia. Pozwany podniósł, że wszystkie działania podejmował zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Bank miał prawny obowiązek niedokonywania jakichkolwiek wypłat z rachunku powoda bez zgody komorników do wysokości zajętej kwoty. W ocenie pozwanego strona powodowa nie wykazała aby doszło do wystąpienia jakiegokolwiek szkody ani że doszło do naruszenia dóbr osobistych.

(odpowiedź na pozew z dnia 22 czerwca 2015 roku k. 83-98)

Pismem datowanym na 23 czerwca 2015 roku Komornik Sądowy P. B. przy Sądzie Rejonowym w Wołominie wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł, że prowadził przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne na podstawie ważnego tytułu wykonawczego, którego prawidłowości powód w istocie nie zakwestionował. Pozwany swoimi działaniami realizował ustawowe obowiązki w zakresie postępowania egzekucyjnego.

(odpowiedź na pozew z dnia 23 czerwca 2015 roku k. 181-182)

Pismem z dnia 25 czerwca 2015 roku (data prezentaty biura podawczego) pozwany Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Pozwany wskazał, że powód zawarł z nim umowę o kartę kredytową, która na skutek zaległości w płatnościach została wypowiedziana, a następnie wszczęto i prowadzono postępowanie egzekucyjne, które w efekcie umorzono wobec całkowitej bezskuteczności egzekucji. Pozwany podniósł, że działał w sposób całkowicie legalny wobec dłużnika, a wykonywanie prawa podmiotowego wierzyciela nie może w żaden sposób stanowić o bezprawności jego działań.

(odpowiedź na pozew z dnia 25 czerwca 2015 roku k. 147-154)

Pismem z dnia 10 lipca 2015 roku (data prezentaty biura podawczego) pozwany Skarb Państwa – Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Pozwany wskazał, że działaniom komorników, którzy dokonali zajęcia wierzytelności na rachunku powoda nie sposób przypisać bezprawności. Ponadto powód nie wykazał istnienia związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem wywołującym rzekomą szkodę, a samą szkodą oraz nie podał żadnych dowodów uzasadniających swoje żądanie.

(odpowiedź na pozew z dnia 10 lipca 2015 roku k. 185-187)

Pismem z dnia 13 lipca 2015 roku (data prezentaty biura podawczego) pozwany Minister Sprawiedliwości wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Pozwany wskazał, że działania komorników były zgodne z obowiązującymi przepisami prawa i nie miały przymiotu bezprawności. Powód nie wykazał istnienia szkody ani jej rozmiaru, a także nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem wywołującym rzekomą szkodę, a samą szkodą oraz nie powołał żadnych dowodów na uzasadnienie swoich roszczeń.

(odpowiedź na pozew z dnia 10 lipca 2015 roku k. 191-193)

Na dalszym etapie postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

G. R. pełnił funkcję niezawodowej rodziny zastępczej wobec S. S., P. S. (1) oraz W. S.. Z tytułu pełnienia funkcji rodziny zastępczej otrzymywał miesięczne świadczenia w kwocie po 1000 zł na poczet pokrycia kosztów utrzymania każdego z dzieci.

(dowód: okoliczności bezsporne, postanowienie z dnia 16 lipca 2013 r. k. 5, decyzje o przyznaniu świadczeń k. 6, 7, 8)

G. R. miał zawartą umowę o kartę kredytową z Bankiem (...) spółka akcyjna w W., umowa ta została wypowiedziana na skutek zaległości w płatnościach z tytułu używania karty kredytowej C.. W dniu 24 marca 2014 roku Bank (...) spółka akcyjna w W. wystawił Bankowy Tytuł Egzekucyjny przeciwko G. R. na kwotę 2687,59 zł wraz z odsetkami umownymi. Następnie, w dniu 5 maja 2014 roku, Sąd Rejonowy dla Warszawy- Mokotowa w W. w sprawie o sygn. akt XVI Co 845/14 nadał klauzulę wykonalności tytułowi egzekucyjnemu. Na skutek powyższego, po ostatecznym wezwaniu G. R. do zapłaty, na wniosek wierzyciela wszczęto wobec niego postępowanie egzekucyjne.

(dowód: okoliczności bezsporne, umowa o kartę kredytową k. 166, bankowy tytuł egzekucyjny k. 169, postanowienie z dnia 5 maja 2014 r. k. 171, 172, ostateczne przedegzekucyjne wezwanie do zapłaty k. 173, wniosek o wszczęcie egzekucji k. 174-175)

G. R. posiadał rachunek bankowy w Banku (...) spółka akcyjna z siedzibą w W., który został zajęty przez komorników w toku prowadzonych postępowań egzekucyjnych. Na rachunek wpływały między innymi środki przyznane przez Centrum Pomocy (...) na koszty utrzymania podopiecznych w ramach rodziny zastępczej.

(dowód: okoliczności bezsporne, zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego i zakazie wypłat k. 121-122, 123-124, 125-126, 127-128, 129-130, 131-132)

Następnie, stopniowo, po upływie około roku, wszystkie zajęcia na rachunku G. R. zostały ograniczone lub uchylone w odpowiednim zakresie, co do środków wpływających od Centrum Pomocy (...). G. R. nie miał dostępu do środków gromadzonych na przedmiotowym rachunku z tytułu przyznanych mu świadczeń na koszty utrzymania podopiecznych przez około rok czasu.

(dowód: okoliczności bezsporne, zawiadomienie o uchyleniu zajęcia rachunku bankowego w części k. 133, 140, ograniczenie zajęcia rachunku bankowego k. 134, 135, 137, 138, zawiadomienie o umorzeniu egzekucji z rachunku bankowego k. 136, 139)

Postępowanie egzekucyjne umorzono z uwagi na jego całkowitą bezskuteczność w dniu 28 stycznia 2015 roku, w toku postępowania nie wyegzekwowano od G. R. żadnej kwoty.

(dowód: wysłuchanie wierzyciela i dłużnika przed zawieszeniem lub umorzeniem postępowania k. 176, postanowienie z dnia 28 stycznia 2015 r. k. 177)

Na skutek zablokowania środków na rachunku G. R. w wyniku toczącego się postępowania egzekucyjnego rodzina mieszkała w złych warunkach, w niewyremontowanym mieszkaniu ze starymi meblami, zdarzało się, że nie było elektryczności. Często brakowało też środków na zapewnienie wyżywienia dzieciom, dzieci nie mogły jeździć na wycieczki szkolne, przybory szkolne dostawały w ramach pomocy od innych osób.

(dowód: zeznania świadków: R. M. k. 550-553, A. Ł. k. 584-586, E. G. k. 585-586, M. O. k. 586-587, W. S. k. 587-588, S. S. k. 605-606, zeznania powoda G. R. k. 606-607)

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy na podstawie bezspornych twierdzeń stron, mając na względzie dyspozycje przepisu art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c., oraz na podstawie złożonych przez strony dokumentów, w tym kserokopii, które uznał za wiarygodne, a których prawdziwości strony nie kwestionowały.

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z przepisem art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Na podstawie przepisu art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane

Sąd, zgodnie z wnioskami stron, dopuścił dowód z zeznań następujących świadków: R. M. k. 550-553, A. Ł. k. 584-586, E. G. k. 585-586, M. O. k. 586-587, W. S. k. 587-588, S. S. k. 605-606.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków:

- R. M. w zakresie dotyczącym: trudnej sytuacji finansowej powoda, braku środków finansowych na zapewnienie wyżywienia rodzinie powoda, okresowego braku elektryczności w mieszkaniu powoda;
- A. Ł. w zakresie dotyczącym: trudnej sytuacji finansowej powoda, zajęcia rachunku bankowego powoda w toku postępowania egzekucyjnego, świadczenia przez A. Ł. pomocy na rzecz powoda poprzez dostarczanie ubrań dzieciom powoda i gotowanie im, braku środków finansowych na zakupienie przez powoda dzieciom przyborów szkolnych, złych warunków panujących w mieszkaniu powoda, złego stanu toalety w mieszkaniu powoda, zepsutej kuchenki w mieszkaniu powoda;
- E. G. w zakresie dotyczącym: trudnej sytuacji finansowej powoda, opuszczania szkoły przez syna powoda P. S. (2) w celu zapracowania na wyżywienie, pomocy świadczonej przez rodzinę świadka na rzecz dzieci powoda w postaci dostarczania wyżywienia, złego stanu mieszkania powoda;
- M. O. w zakresie dotyczącym: przychodzenia przez podopieczną powoda W. S. do placówki domu dziecka na obiady, niejeżdżenia na wycieczki szkolne przez W. S., złych warunków panujących w mieszkaniu powoda;
- W. S. w zakresie dotyczącym: złej sytuacji finansowej powoda w 2014 roku, braku pieniędzy na wyżywienie, przedmioty szkolne oraz wycieczki szkolne;
- S. S. w zakresie dotyczącym problemów finansowych w rodzinie powoda w 2014 roku, braku pieniędzy na wycieczki szkolne, przybory szkolne, a także na zapewnienie wyżywienia rodzinie, występowania sytuacji, w których nie było elektryczności w mieszkaniu powoda, pomocy świadczonej przez osoby postronne na rzecz rodziny powoda.

Zeznania świadków były w powyższym zakresie spójne, logiczne i znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a także były zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

W toku postępowania przeprowadzono także dowód z przesłuchania stron ograniczony do przesłuchania powoda G. R. na podstawie przepisu art. 302 § 1 k.p.c. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda G. R. w zakresie zajęcia przez komorników rachunku powoda w 2014 roku, posiadania na rachunku powoda między innymi środków pochodzących z pomocy społecznej, braku dostępu powoda do środków zgromadzonych na rachunku bankowym przez około rok czasu, trudnej sytuacji finansowej powoda i jego rodziny w trakcie prowadzenia egzekucji w 2014 roku, konieczności remontu mieszkania powoda i braku środków pieniężnych na ten cel, pomocy świadczonej rodzinie powoda przez osoby trzecie, odzyskaniu po czasie około roku przez powoda dostępu do wszystkich zgromadzonych na rachunku bankowym środków. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda w zakresie, w jakim korelowały one z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, biorąc pod uwagę subsydiarny i pomocniczy charakter tego dowodu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, że aktywność procesowa powoda w dużej mierze ograniczyła się do przedstawienia subiektywnych oraz emocjonalnych ocen działania pozwanych oraz ogólnego niezadowolenia z zaistniałej sytuacji. W swych wystąpieniach, czy to pisemnych czy to ustnych strona powodowa nie precyzowała konkretnych zarzutów. Podnosiła jedynie ogólną bezprawność działania wszystkich tych podmiotów i brak pomocy ze strony organów państwowych. Zarzuty i twierdzenie nie zostały rozwinięte pomimo relatywnie długiego postępowania dowodowego oraz pomimo przyznania powodowi pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego.

Pomimo tego, tutejszy Sąd rozpoznał istotę sprawy w ramach przedstawionych w poszczególnych pismach i wystąpieniach. Badaniu poddane zostały zachowania pozwanych w szerszym zakresie, niż to wynikałoby z twierdzeń powoda. Wziąć należało bowiem pod uwagę charakter sprawy, wyrażający się w wystąpieniu przez osobę fizyczną, zarzucającą m.in. organom wymiaru sprawiedliwości, organom egzekucyjnym oraz naczelnym organom administracji

publicznej wyrządzenie szkody przy nienależyтым wykonywaniu swoich powinności ustrojowych. Ograniczenie rozpoznania sprawy jedynie do literalnie wyrażonych przez powoda zarzutów, stanowiłoby w ocenie tutejszego Sądu zbędny formalizm i nie pozwoliłoby na faktyczne rozstrzygnięcie jej istoty. Z tych samych względów tut. Sąd przeprowadził pogłębione postępowanie dowodowe, dopuszczając również dowody, które pierwotnie mogłyby podlegać oddaleniu (pominięciu) z uwagi np. na naruszenie zasady prekluzji lub niewystarczająco precyzyjne oznaczenie tezy dowodowej. W ocenie jednak tut. Sądu taki sposób procedowania w sprawach tego typu jest niezbędny, dla zapewnienia wystarczającej kontroli sądowej na działalnością organów państwowych, również pod kątem cywilno – prawnym.

Mając powyższe na względzie tutejszy Sąd przyjął – w oparciu o twierdzenie zawarte w pozwie oraz kolejnych pisma strony powodowej - że na żądanie dochodzone w sprawie niniejszej, w łącznej kwocie 75 000,00 zł, składało się roszczenie o zasądzenie odszkodowania (35 000,00 zł) oraz zadośćuczynienia (40 000,00 zł).

Oba te żądania nie podlegały uwzględnieniu tak co do zasady jak i co do wysokości.

R. żania wspólne, co do odszkodowania jak i zadośćuczynienia:

Z uwagi na to, że powództwo zostało wytoczone przeciwko podmiotom, które podlegają innym reżimom odpowiedzialności cywilnoprawnej, zasadnym było dokonać analizy odpowiedzialności każdego z pozwanych osobno. Wspólnym mianownikiem tych rozważań było jednak to, że warunkiem ewentualnej odpowiedzialności któregokolwiek z nich, było stwierdzenie, że ich działania miały charakter bezprawny,

Podstawami odpowiedzialności pozwanych mogły być zatem:

- a. art. 415 k.c. – w zakresie obu pozwanych banków,
- b. art. 417 k.c. – w zakresie Skarbu Państwa,
- c. art. 23 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (w brzmieniu obowiązującym w dacie zarzucanych pozwanym zachowań).

Każdy z ww. reżimów odpowiedzialności opiera się na bezprawności działania „sprawcy” szkody. Dogłębna analiza materiału niniejszej sprawy nie pozwoliła jednak przyjąć, by którykolwiek z podmiotów pozwanych przez powoda podjął wobec niego działania bezprawne.

Charakteru bezprawnego nie miały działania pozwanych banków.

Bank (...) w realiach niniejszej sprawy był wierzycielem, któremu przysługiwało stwierdzone tytułem wykonawczym roszczenie względem pozwanego. Podmiotowi wyposażonemu w prawidłowy tytuł wykonawczy przysługuje prawo do wszczęcia postępowania egzekucyjnego (art. 776 i art. 796 k.p.c.).

Bezspornym jest, że powód miał zawartą umowę o kartę kredytową z Bankiem (...) spółka akcyjna w W., która następnie została wypowiedziana na skutek zaległości w płatnościach z tytułu używania karty kredytowej C.. W dniu 24 marca 2014 roku Bank (...) spółka akcyjna w W. wystawił Bankowy Tytuł Egzekucyjny przeciwko G. R. na kwotę 2687,59 zł wraz z odsetkami umownymi. Przepisy pozwalające bankom wystawiać (...) przestały obowiązywać dopiero 27 listopada 2015 r. Wówczas bowiem weszła w życie nowelizacja prawa bankowego (Dz.U. z 2015 r. poz. 1854). Przed tą datą bank uprawniony był do wydania bankowego tytułu egzekucyjnego. W świetle art. 96 ust. 1 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku (Dz.U.2012.1376 j.t.) na podstawie ksiąg banków lub innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności bankowych banki mogły wystawiać bankowe tytuły egzekucyjne. Zgodnie z ust. 2 omawianego artykułu w bankowym tytule egzekucyjnym należało oznaczyć bank, który go wystawił i na rzecz którego egzekucja ma być prowadzona, dłużnika zobowiązanego do zapłaty, wysokość zobowiązań dłużnika wraz z odsetkami i terminami ich płatności, datę wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, jak również oznaczenie czynności bankowej, z której wynikają dochodzone roszczenia, oraz wzmiankę o wymagalności

dochodzonego roszczenia. Bankowy tytuł egzekucyjny należało opatrzyć pieczęcią banku wystawiającego tytuł oraz podpisami osób uprawnionych do działania w imieniu banku. Z kolei art. 97 ust. 1 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku (Dz.U.2012.1376 j.t.) stanowił, że Bankowy tytuł egzekucyjny może być podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów kodeksu postępowania cywilnego po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności wyłącznie przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonywała czynności bankowej albo jest dłużnikiem banku z tytułu zabezpieczenia wierzycielności banku wynikającej z czynności bankowej i złożyła pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz gdy roszczenie objęte tytułem wynika bezpośrednio z tej czynności bankowej lub jej zabezpieczenia.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala stwierdzić, że pozwany Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wykonywał wobec powoda jedynie prawa przysługujące mu jako wierzycielowi i działał zgodnie z ówczesnie obowiązującymi przepisami, co z pewnością nie stanowi czynu niedozwolonego. Ponadto pozwany nie wykazał aby na skutek działań Banku (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. doznał szkody oraz na czym miałyby polegać bezprawność postępowania tego pozwanego.

W niniejszej sprawie postanowieniem z dnia 5 maja 2014 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy- Mokotowa w sprawie o sygn. Akt XVI Co 845/14 nadał klauzule wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przez Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda, wskazując na spełnienie wszystkich wymogów formalnych oraz złożenie przez powoda oświadczenia o poddaniu się egzekucji (art. 7862 § 1 k.p.c. Dz.U.2014.101 j.t.).

Po wystosowaniu do powoda ostatecznego przedegzekucyjnego wezwania do zapłaty Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. jako wierzyciel skierował wniosek do komornika o wszczęcie postępowania egzekucyjnego (k. 173, 174-175). W oparciu o ważny tytuł wykonawczy, którego prawdziwości powód na żadnym etapie nie kwestionował wszczęto postępowanie egzekucyjne.

Sam powód nie sprecyzował nawet na płaszczyźnie twierdzeń procesowych (a tym bardziej dowodowej) na czym konkretnie miało polegać bezprawne działanie tego pozwanego, zaś w ramach badania istoty sprawy tut. Sąd takiej bezprawności nie dostrzegł.

Podobnie za bezzasadne tut. Sąd uznał zarzuty powoda co do bezprawności działania Banku (...). Bank ten nie było stricte stroną postępowania egzekucyjnego, w toku którego – wedle twierdzeń powoda – miało dojść do bezprawnego wyrządzenia mu szkody i krzywdy. Podmiot ten był tzw. trzeciodłużnikiem (w tym bowiem banku prowadzone było konto, którego posiadaczem był powód) zobowiązanym do poddania się czynnościom egzekucyjnym komornika. Zgodnie z art. 890 § 1 punkt 1 k.p.c. zajęcia rachunku bankowego następuje wraz z doręczeniem bankowi zawiadomienia o zakazie wypłat na rzecz dłużnika. Według zaś art. 8892 k.p.c. bank przekazuje środki z zajętego rachunku bankowego komornikowi sądowemu niezwłocznie. Z przepisów tych wynika, że niewypłacanie środków dłużnikowi, a przelewanie ich na konto bankowego nie jest przedmiotowej swobodnej decyzji banku (trzeciodłużnika), ale jego obowiązkiem. Bank w tym zakresie musi podporządkować się dyspozycjom organu egzekucyjnego i nie ma możliwości tych decyzji organu w żaden sposób podważać. Zaniechanie ww. obowiązków może skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą banku (art. 892 § 1 k.p.c.) oraz porządkową (art. 892 § 2 w zw. z art. 886 k.p.c.) a nawet karną (art. 300 k.k. w stosownych postaciach zjawiskowych tego przestępstwa).

Tutejszy Sąd zatem nie dostrzega w jaki sposób pozwany ten mógł odmówić realizacji dyspozycji organu egzekucyjnego, bez narażania siebie samego (instytucjonalnie lub indywidualnie - swoich pracowników) na jedną z ww. form odpowiedzialności.

Przepisy obowiązujące w okresie zakreślonym ramami powództwa, wbrew twierdzeniom powoda, nie dawały bankom możliwości wypłaty mu jakichkolwiek świadczeń z zajętego rachunku bankowego bez uprzedniego zezwolenia komornika. Pozwany Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. miał prawny obowiązek przestrzegania zajęć komorniczych i dokonywania wypłat powodowi tylko i wyłącznie na podstawie zezwolenia komornika. W obowiązującym stanie prawnym bank nie był podmiotem uprawnionym do zastosowania ograniczenia, o którym mowa w art. 890 § 11 k.p.c., gdyż przepis ten wszedł w życie dopiero 20 sierpnia 2016 roku. Powód był o powyższym

informowany między innymi w piśmie datowanym na dzień 17 kwietnia 2014 roku stanowiącym odpowiedź Banku (...) na reklamacje powoda (pismo k. 144).

Nie można więc przypisać pozwanemu Bankowi (...) odpowiedzialności za czyn niedozwolony, brak jest bowiem bezprawności (i winy) banku, która stanowi jedną z podstawowych przesłanek odpowiedzialności deliktowej (art. 415 k.c.).

Nie ma również podstaw do przyjęcia bezprawności działań pozwanych Komorników sądowych.

Postępowanie egzekucyjne co do zasady służy realizacji przedłożonego organowi egzekucyjnemu (na ogół komornikowi sądowemu) tytułu wykonawczego. Postępowanie to ma charakter czysto wykonawczy i pozbawiony jest elementów merytorycznych, umożliwiających powtórne (lub rozszerzające) badanie tytułu wykonawczego. Zgodnie z art. 804 § 1 k.p.c. organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Tak długo zatem, jak wniosek spełnia wymogi formalne (jako pisma w postępowaniu oraz gdy zachodzą pozytywne przesłanki procesowe), komornik jest zobligowany do wszczęcia i poprowadzenia postępowania egzekucyjnego.

Tutejszy Sąd w pełni podziela stanowiska, że w momencie wpływu środków na konto, tracą one swój związek z wierzycelnością (np. wierzycelnością o spełnienie świadczenia alimentacyjnego) i jako takie są od tej pory związane są z wierzycelnością dłużnika wobec banku (trzeciodłużnika) z tytułu umowy rachunku bankowego. To zatem, że dane świadczenie jest wyłączone spod egzekucji (np. art. 831 k.p.c.) nie oznacza automatycznie, że środki przekazane na rachunek bankowy tytułem spełnienia takiego świadczenia, również będą korzystać z takiego wyłączenia. Zajęcie odmiennego stanowiska de facto przekreślałoby sens obowiązywania m.in. art. 890 § 11 k.p.c.

Możliwość zajęcia rachunku bankowego dłużnika w toku prowadzonej przez komornika egzekucji uregulowano w art. 889-894 k.p.c. Zgodnie z dyspozycją ówczesnie obowiązującego art. 889 § 1 ust. 1 i 2 k.p.c. zarówno komornik P. B. jak i komornik K. P. wysłali do Banku (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. zawiadomienia o zajęciu rachunku bankowego G. R. oraz o zakazie wypłat (k. 125-126, k. 127-128), zawiadomienie zostało także przesłane powodowi. W świetle § 2 omawianego przepisu wynikający z zajęcia wierzycelności z rachunku bankowego zakaz wypłat z tego rachunku nie dotyczył bieżących wypłat na wynagrodzenie za pracę wraz z podatkami i innymi ciężarami ustawowymi oraz na zasądzone alimenty i renty o charakterze alimentacyjnym zasądzone tytułem odszkodowania - do wysokości przeciętnego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" na podstawie art. 20 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440). Wypłata na wynagrodzenie za pracę następowała po złożeniu komornikowi odpisu listy płac lub innego wiarygodnego dowodu, a wypłata na alimenty i renty alimentacyjne - tytułu wykonawczego stwierdzającego obowiązek dłużnika do płacenia alimentów lub renty. Zgodnie natomiast z § 21 omawianego artykułu bank dokonywał wypłat, o których mowa w § 2, na podstawie zezwolenia komornika.

Wbrew twierdzeniom powoda, przekazana przez niego komornikom informacja o tym, że na zajętych koncie, którego był posiadaczem, znajdują się środki uzyskiwane z tytułu sprawowania przez powoda pieczy zastępczej nad małoletnimi (art. 80 – 83 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej czy też jakiegokolwiek inne świadczenie przewidziane tą ustawą) nie obligowała, a nawet nie uprawniała komornika do zwolnienia rachunku bankowego spod zajęcia.

Przepisem, który aktualnie obliguje komornika do zwolnienia rachunku bankowego, na którym znajdują się środki przewidziane przez ustawę o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej jest art. 890 § 11 k.p.c. Przepis ten – jak wskazano już wcześniej – wszedł w życie w dniu 20 sierpnia 2016 r. (ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw), a zatem już po zakończeniu postępowania egzekucyjnego względem powoda. Przed wejściem w życie tej zmiany nie istniał przepis, który uprawniałby komornika do zwolnienia rachunku bankowego, na którym te konkretne świadczenia się znajdują. W dacie zajmowania rachunku bankowego powoda oraz później, w momencie gdy powód domagał się uchylenia zajęcia i wypłaty mu środków, nie

było zatem podstawy prawnej do podjęcia takiej czynności. Komornik, czyniąc zadość takiemu żądaniu powoda sam naruszałby więc przepisy o postępowaniu egzekucyjnym.

Jeśli zatem działanie polegające na zajęciu rachunku bankowego i odmowy uchylenia zajęcia, stanowiło realizację obowiązku ustawowego, to nie sposób stawiać zarzutu bezprawności takiego działania. Przeciwnie, działanie to było zgodne z obowiązującymi wówczas normami, a każde inne, oznaczałoby faktycznie naruszenie przepisów postępowania.

Nie sposób zgodzić się również z powodem, który twierdził, że zajęte środki na jego rachunku bankowym (przyznane decyzjami z dnia 12 września 2013 r. i 18 października 2013 r., a stanowiące wypłacone świadczenie przewidziane przez ww. ustawę o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej) należały do osób trzecich i jako takie podlegały obligatoryjnemu zwolnieniu z egzekucji. Zgodnie z art. 41 i 80 ustawy o wspieraniu rodziny (...) środki te zostały przyznane powodowi, na pokrycie kosztów osób pozostających pod jego pieczę. Jakkolwiek zatem faktycznym beneficjentem tych środków powinny być te osoby, o tyle ich formalnym dysponentem od początku do końca pozostawał powód G. R..

W podobny sposób należało ocenić kwestię odpowiedzialności Skarbu Państwa. Odpowiedzialność Skarbu Państwa mogła mieć albo charakter solidarny z komornikiem (art. 23 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji) albo samodzielny, wobec nienależytego wykonywania władzy publicznej w pozostałym zakresie działalności poszczególnych statio fisci.

Z uwagi na brak bezprawności w działaniu komornika sądowego należy przyjąć, że pierwszy z ww. aspektów odpowiedzialności Skarbu Państwa w sprawie niniejszej nie zachodził.

Tutejszy Sąd nie znalazł również podstaw by przyjąć odpowiedzialność Skarbu Państwa w jakimkolwiek innym aspekcie.

Zgodnie z treścią art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Komentowany przepis wymaga, by szkoda została wyrządzona przy wykonywaniu „władzy publicznej”, a zatem obejmuje takie działania, które wynikają z kompetencji określonych w Konstytucji RP oraz w innych przepisach prawa, a ich wykonywanie z reguły łączy się z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Państwo, gdy spełnia funkcje publiczne, polegające na utrzymywaniu bezpieczeństwa zewnętrznego i ładu wewnętrznego działa w sferze imperium, charakteryzującej się dominacją elementu władczości i odrębnym systemem ochrony praw podległych podmiotów. Przy czym przy przypisywaniu odpowiedzialności nie ma znaczenia kto jest bezpośrednim sprawcą szkody, bowiem przedmiotem oceny jest zachowanie się danej instytucji, nie zaś konkretnej osoby w ramach tej instytucji (Agnieszka Rzetecka – Gil w: Komentarz do kodeksu cywilnego).

Podstawową przesłanką odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu działań z zakresu władzy publicznej jest ich bezprawność, czyli zachowanie „niezgodne z prawem”. Natomiast po to by móc dochodzić odszkodowania od Skarbu Państwa musi zaistnieć szkoda w rozumiana art. 361 § 2 k.c., a więc obejmująca straty i utracone korzyści, które poszkodowany mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Nawet samo stwierdzenie bezprawności działania funkcjonariuszy Skarbu Państwa nie powoduje obowiązku odszkodowawczego przy braku szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2008 r., sygn. akt II CSK 132/08, LEX nr 465603). Niezbędny jest jeszcze normalny związek między bezprawnością a szkodą, co oznacza że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej (wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. akt I ACa 1094/2009, niepubl.)

W przypadku odpowiedzialności za działalność statio fisci w postaci Sądów (Okręgowego w W. i Okręgowego w L.) tutejszy Sąd nie dopatrył się uchybień w zakresie nadzoru nad postępowanie egzekucyjnym (który skądinąd co do

zasady pełnią sądy rejonowe). Jeśli bowiem samo postępowanie egzekucyjne było wolne od uchybień to brak było podstaw do ingerencji sądu sprawującego nadzór (art. 759 i 758 k.p.c.).

Nie można także dopatrzeć się bezprawności w działaniach podjętych na rzecz powoda przez pozwanego Rzecznika Praw Obywatelskich. Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. Nr 14, poz. 147) Rzecznik po zapoznaniu się z każdym skierowanym do niego wnioskiem może:

- 1) podjąć sprawę,
- 2) poprzestać na wskazaniu wnioskodawcy przysługujących mu środków działania,
- 3) przekazać sprawę według właściwości,
- 4) nie podjąć sprawy

- zawiadamiając o tym wnioskodawcę i osobę, której sprawa dotyczy.

Jak słusznie zatem podnosi pozwany brak jest normy prawnej obligującej Rzecznika do podejmowania żądanych przez obywateli działań we wszystkich zgłoszonych sprawach. Decyzja o podjęciu lub niepodjęciu sprawy zależy od suwerennej oceny Rzecznika, co do tego, czy w danej sprawie wystąpiły przesłanki uzasadniające działanie Rzecznika, to jest naruszenie wolności lub praw człowieka i obywatela. Powód zwracał się do (...) z prośbą o pomoc w sprawach (...). (...), (...).IV.510.196.2014 oraz (...) - XII/10, we wszystkich tych sprawach powód otrzymał od Rzecznika wyczerpujące wyjaśnienia (pisma z dnia 15 maja 2013 roku k.74-75, 21 lipca 2014 roku k. 76-76v, 9 maja 2011 roku k.77-78, 26 lipca 2010 roku k. 79-80v, 29 kwietnia 2010 roku k.81). Jako, że postępowanie egzekucyjne, nie było dotknięte uchybieniami, to brak było podstaw do podejmowania dalej idącej ingerencji (...).

Końcowo tutejszy Sąd dokonał również analizy ewentualnej odpowiedzialności Skarbu Państwa pod kątem bezprawności (w zakresie działania Ministra Sprawiedliwości), o jakiej mowa w art. 4171 § 4 k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem Skarb Państwa jest zobowiązany do naprawienia szkody, jeżeli została ona wyrządzona przez niewydanie aktu normatywnego, którego obowiązek wydania przewiduje przepis prawa, niezgodność z prawem niewydania tego aktu stwierdza sąd rozpoznający sprawę o naprawienie szkody. Przywołanego we wspomnianym przepisie bezprawnego zaniechania legislacyjnego, na gruncie niniejszej sprawy należało ewentualnie doszukiwać się w nieprowadzeniu wcześniej do polskiego porządku prawnego normy analogicznej do tej, jaka aktualnie przewidziana jest przez art. 890 § 11 k.p.c. Za niezgodne z prawem i rodzące odpowiedzialność art. 4171 § 4 uznaje każde zaniechanie legislacyjne, jeżeli tylko obowiązek jego wydania przewidywał przepis prawa (uchwała Sądu Najwyższego z 6 lipca 2006 r., III CZP 37/06, OSNC 2007, Nr 2, poz. 56). Sąd orzekający w sprawie o odszkodowanie upoważniony jest do dokonania oceny, czy istniał obowiązek wydania aktu normatywnego i czy obowiązkowi temu uchybiono w sposób niezgodny z konkretnym przepisem prawa (wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2006 r., III CSK 138/05, OSNC 2007, Nr 4, poz. 63). Jedynie wówczas, gdy minimalna treść przyszłej regulacji określona jest precyzyjnie, a zarazem podany jest termin dla jej wydania, można konstruować ścisłe rozumienie bezprawności zaniechania legislacyjnego (Z. Banaszczyk [w.] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny, Komentarz, el/Legalis, rozważania co do art. 4171). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należało uznać, że wprowadzenie ww. normy (stanowiącej faktyczną ochronę świadczeń przyznawanych z tytułu pełnienia pieczy zastępczej) nie było objęte wyraźnym obowiązkiem, nałożonym na ustawodawcę mocą innego przepisu. Tym bardziej nie było żadnego wyraźnego obowiązku wprowadzenia tego przepisu do porządku prawnego w określonym terminie.

Tutejszy Sąd stoi na stanowisku, że uchwalenie art. 890 § 11 k.p.c. było ostatecznie działaniem zasadnym, a wprowadzenie ochrony przedmiotowych świadczeń – społecznie uzasadnione. To jednak nie oznacza, że nieprowadzenie tej normy wcześniej, stanowiło przejaw bezprawności legislacyjnej, objętej treści art. 4171 § 4 k.c., a to z uwagi na brak skonkretyzowanego, ustawowego obowiązku w tym zakresie.

Po ustaleniu przez Sąd, że żadnemu z pozwanych nie można przypisać bezprawności ani winy przy podejmowanych czynnościach Sąd wziął pod uwagę dyspozycje art. 4172 k.c. Jednak także i ta podstawa prawna nie znalazła zastosowania w niniejszej sprawie i nie dała podstaw do uwzględnienia żądań powoda wywiedzionych w pozwie. Przepis ten, jako swoisty wyjątek od art. 417 k.c., musi podlegać wykładni ścieśniającej. Odpowiedzialność przewidziana w tym przepisie zachodzi wówczas, gdy brak podstaw do roszczenia na zasadach ogólnych, a zachodzą szczególne racje uzasadniające kompensację, sama zaś szkoda jest wynikiem legalnego wykonywania władzy publicznej. Zgodnie z art. 4172 k.c. jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności. Przepis ten przewiduje, że szkoda wyrządzona przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej podlega naprawieniu w całości lub w części, gdy łącznie spełnione są dwie przesłanki: 1) jest to szkoda na osobie; 2) okoliczności wskazują, że naprawienia takiego wymagają względy słuszności (jako przykład takich okoliczności ustawa podaje niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne). Odpowiedzialność na zasadzie słuszności powinna być zastosowana gdy nie można władzy publicznej zarzucić uchybienia, ale z uwagi na podjęcie czynności w interesie ogólnym, wyjątkowy charakter szkody i ograniczona liczba osób poszkodowanych, byłoby oczywiście niesłuszne, aby skutki szkody poniósł wyłącznie poszkodowany. Dla zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 4172 k.c. musi być zachowana tego rodzaju łączność przyczynowo-skutkowa pomiędzy zdarzeniem powodującym szkodę a szkodą, że bez określonego działania funkcjonariusza (choćby w pełni prawidłowego) nie doszłoby do powstania szkody w postaci uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia (*condicio sine qua non*) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie I ACa 1788/17 LEX nr 2668824).

W art. 4172 k.c. chodzi o takiego rodzaju uszczerbki, które dotyczą osoby fizycznej, są więc związane z dobrami osobistymi takiej osoby, jak życie, zdrowie, w tym sprawność intelektualna i manualna, wolność twórczości oraz wszelkiej innej aktywności życiowej, która może mieć istotny wpływ na dalsze życie konkretnej osoby fizycznej, w tym możliwość działania, zarobkowania i zaspokajania swoich wszelkich potrzeb, nie może być jednak utożsamiana z jej zasobnością majątkową. Konieczność odróżnienia podmiotu posiadającego określony majątek od samej osoby właściciela przekłada się w oczywisty sposób na potrzebę rozróżnienia szkody majątkowej od szkody na osobie oraz możliwość określenia odrębnych zasad naprawiania tych szkód. W art. 4172 k.c. wprowadzona została podstawa prawna dla przyznania osobie fizycznej odszkodowania oraz zadośćuczynienia, ale tylko tytułem naprawienia szkody na osobie, która została wywołana zgodnym z prawem wykonywaniem władzy publicznej przez różnego rodzaju organy państwa, taka możliwość nie została natomiast przewidziana jako sposób naprawienia szkody majątkowej, obejmującej straty, jak również utracone korzyści, stosownie do art. 361 § 2 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi I ACa 57/15 LEX nr 1771286).

G. R. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał w toku postępowania aby doznał szkody na osobie. Wprawdzie powód wskazał ogólnie, że zostały naruszone jego dobra osobiste, jednak w aktach sprawy brak jest konkretnych informacji o tym jakie dobra powoda i przez kogo zostały naruszone, a także jakiej szkody doznał on z tego tytułu. G. R. jedynie lakonicznie podał, że naruszono jego dobra osobiste poprzez przedstawianie go jako „osobnika niezdarnego, zaniedbującego dzieci, bądź krętacza” itd., nie wskazał jednak kto go w ten sposób przedstawia ani jakie są związane z powyższym przeżycia psychiczne i ich skutki. Kwestia niewykazania przez powoda, by doznał on krzywdy na skutek działania pozwanych będzie poruszana jeszcze w kolejnych fragmentach niniejszego uzasadnienia.

W zakresie odszkodowania:

Niezależnie od powyższego, tj. braku podstaw do przyjęcia bezprawności działań pozwanych, podstawą do oddalenia roszczenia odszkodowawczego, było niewykazanie przez powoda jego wysokości.

Strona powodowa nie przedstawiła absolutnie żadnych twierdzeń ani dowodów celem wykazania wysokości tego roszczenia. Szkoda, jest natomiast – w odróżnieniu od krzywdy - pojęciem policzalnym i stanowi stratę w majątku poszkodowanego (III CZP 62/08). Owa policzalność szkody oznacza, że podmiot, który domaga się jej naprawienia (w formie np. świadczenia pieniężnego) winien wykazać m.in. to w jaki zakresie jego majątek został dotknięty ww. stratą.

Co do zasady nie ma możliwości ustalenia szkody w sposób dowolny, oderwany od rzeczywistego wymiaru uszczerbku majątkowego, jakiego doznał majątek poszkodowanego na skutek deliktu lub niewłaściwego wykonania zobowiązania.

Dla skutecznego dochodzenia przedmiotowego roszczenia powód winien był wskazać, w jakim zakresie jego majątek został uszczuplony działaniami lub zaniechaniami pozwanych. Materiał sprawy (zarówno twierdzenia jak i dowody) nie dawał jednak w zasadzie żadnych możliwości poczynienia ustaleń w tym zakresie. Brak było też podstaw i możliwości do podejmowania w tym zakresie czynności z urzędu. T.. Sąd – jak to zostało już zasygnalizowane wyżej – przeprowadził pogłębione postępowanie dowodowe, umożliwiając stronie powodowej przedstawienie stosownych twierdzeń oraz ich wykazanie. Po podjęciu szeregu czynności dowodowych, z których część mogłaby podlegać pominięciu, efektu tego stronie powodowej nie udało się osiągnąć. Nie sposób też tracić z pola widzenia, że strona powodowa była reprezentowana przez pełnomocnika zawodowego (ustanowionego z urzędu radcę prawnego). Dalsza zatem ingerencja Sądu podejmowana z urzędu stanowiłaby zbyt daleko idący wyłom od zasady równości stron oraz dyspozycyjności.

W zakresie zadośćuczynienia:

Niezależnie od bezzasadności twierdzeń powoda co do bezprawności działań pozwanych, przyczyną oddalenia powództwa w zakresie roszczenia o zadośćuczynienia było niewykazanie, by doznał on krzywdy na skutek opisanej w stanie faktycznym sytuacji.

Szkoda na osobie została uregulowana w art. 444-448 k.c. W świetle art. 444 § 1 i 2 k.c. szkoda na osobie obejmuje uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, wynikłe stąd koszty leczenia, całkowitą lub częściową utratę zdolności do pracy, zwiększenie potrzeb lub zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość. W powyższych sytuacjach możliwe jest także zasądzenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.). Z kolei art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywdę powszechnie definiuje się jako uszczerbek dotyczący sfery przeżyć człowieka, np. w postaci cierpienia fizycznego (ból) albo cierpienia psychicznego takich jak stres, utrata radości życia czy uczucie pogorszenia jego jakości (por. A. Szpunar, *Zadośćuczynienie*, s. 68; A. Sinkiewicz, *Pojęcie i rodzaje szkody*, s. 71 i n.; M. Kaliński, *Szkoda na mieniu*, 2011, s. 210; wyr. SN z 4.7.1969 r., I PR 178/69, OSNCP 1970, Nr 4, poz. 71; por. A. Śmieja, w: *SPP*, t. 6, 2014, s. 733). W orzecznictwie jako krzywdę przeważnie postrzega się wyłącznie skutki naruszenia dóbr osobistych, jak "cierpienie" (w tym ból, a także "cierpienia psychiczne") poszkodowanego, jego "negatywne przeżycia psychiczne" lub "ujemne uczucia" (np. wyr. SA w Krakowie z 28.9.2018 r., I ACa 1568/17, L.; wyr. SA w Katowicach z 26.1.2018 r., I ACa 804/17, L.; wyr. z 21.12.2017 r., V ACa 124/17, L.; wyr. SA w Gdańsku z 12.10.2017 r., V ACa 682/16, L.; wyr. SA w Katowicach z 28.6.2017 r., V ACa 755/16, L.; wyr. SA w Warszawie z 29.3.2017 r., I ACa 156/16, L.; wyr. SA w Szczecinie z 14.9.2017 r., I ACa 318/17, L.). W doktrynie również dominuje pogląd utożsamiający krzywdę ze skutkami naruszenia dobra osobistego w postaci negatywnych odczuć fizycznych lub psychicznych. Samo naruszenie dobra osobistego – tj. ingerencja w dobro osobiste nierodząca cierpienia fizycznego czy negatywnych przeżyć psychicznych poszkodowanego – nie jest zwykle uważana za krzywdę, co oznacza, że nie może rodzić obowiązku odszkodowawczego (zob. A. Olejniczak, w: A. Kidyba, *Komentarz KC*, t. 3, 2014, s. 565; M. Kaliński, *Szkoda na mieniu*, 2011, s. 228 i n.; J. Matys, *Model zadośćuczynienia*, s. 201; por. A. Śmieja, w: *SPP*, t. 6, 2014, s. 733; M. Ciemiński, *Odszkodowanie*, s. 218).

Zadośćuczynienie co do zasady stanowi zatem rekompensatę za szkodę niematerialną, tj. krzywdę. Dla skutecznego dochodzenia zadośćuczynienia przez konkretną osobę konieczne jest zatem wykazanie, że doznała ona krzywdy (art. 447 k.c.). W toku postępowania finalnie powodem został jednak jedynie G. R.. Postępowanie z powództwa pozostałych powodów zostało bowiem prawomocnie umorzone. Całość twierdzeń G. R. oraz przeprowadzonych dowodów dotyczyła natomiast krzywdy nie jego samego, ale pozostałych powodów, które jako osoby małoletnie pozostawały pod jego pieczęcią prowadzoną w ramach pieczy zastępczej. Ciężar poznawczy niniejszego postępowania leżał zatem na okolicznościach dotyczących przeżyć wewnętrznych, negatywnych doświadczeń i doznać innych niż G. R. osób. Nawet w swoim przesłuchaniu powód skupił się na trudnościach, jakich jego podopieczni doznali z uwagi na zaistniałe komplikacje finansowe, tego, czego jego podopiecznym (a nie jemu) brakowało w procesie

edukacji, w sferze odpoczynku, a co mogło być im zapewnione gdyby nie ww. problemy finansowe. O ile zatem powód wskazał w sposób ogólny, że jego dobra osobiste zostały naruszone (art. 23 i 24 k.c.) o tyle postępowanie nie dostarczyło żadnych informacji co do doznanej przez niego krzywdy. G. R. – z uwagi na odrębność podmiotową (i procesową) - nie przysługiwało zaś prawo dochodzenia zadośćuczynienia należnego innym osobom. Z natury samej instytucji mógł on zatem dochodzić jedynie rekompensaty za własną krzywdę. Na wystąpienie własnej krzywdy musiał on jednak wskazać i fakty te udowodnić. Ostatecznie, pomimo przeprowadzenia relatywnie pogłębionego postępowania dowodowego, taka aktywność procesowa przez powoda nie została podjęta. Niewątpliwie krzywda, jako szkoda niematerialna, nie musi zostać wykazana w sposób ścisły i konkretny jak to ma miejsce w przypadku szkody materialnej. Samo zadośćuczynienie przyznawane jest zaś w sumie „odpowiedniej”, a nie matematycznie odpowiadającej zakresowi krzywdy. Niezależnie jednak od tego, rozmiar krzywdy, jej postać, długość trwania negatywnych następstw składających się na krzywdę, muszą być wykazane na normalnych zasadach. W oparciu o tak wykazane fakty Sąd może dokonać ustaleń i stosując zasadę proporcjonalności zasądzić „odpowiednie” zadośćuczynienie. Brak wykazania jakichkolwiek faktów w tym zakresie już samo stanowiło zatem podstawę do oddalenia żądania procesowego o zasądzenie zadośćuczynienia (niezależnie od tego, że w toku postępowania nie udało się wykazać również bezprawności w działaniu pozwanych).

Orzekając o kosztach Sąd odszedł od ogólnej zasady ponoszenia kosztów w całości przez stronę przegrywającą (art. 98 § 1 k.p.c.). Pomimo tego, że powód jest stroną przegrywającą, Sąd uznał, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające nieobciążanie powoda w całości kosztami postępowania. Sąd zastosował art. 102 k.p.c. zgodnie, z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Do okoliczności tych zalicza się m.in. sytuację majątkową i osobistą strony, powodującą, że obciążenie jej kosztami może pozostawać w kolizji z zasadami współżycia społecznego czy poczuciem sprawiedliwości. Z kolei trudna sytuacja życiowa, majątkowa, zdrowotna, osobista, która uniemożliwia pokrycie przez stronę kosztów procesu należnych przeciwnikowi, należy do okoliczności uzasadniających odstępianie od zasady wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. Dokonując tej oceny, sąd orzekający powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości, a podważenie oceny tego sądu wymaga wykazania, że jest ona wadliwa (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2011 r., II PZ 1/11, L.). Do okoliczności zasługujących na uznanie za takie wypadki zaliczyć trzeba zarówno te związane z przedmiotem sporu, jak charakter żądania poddanego pod osąd, jego znaczenia dla strony, jak też łączące się z przebiegiem postępowania oraz niezwiązane z postępowaniem, ale dotyczące samej strony, jej sytuacji majątkowej i życiowej.

Zastosowanie art. 102 k.p.c. w rozpoznawanej sprawie jest uzasadnione szczególną sytuacją materialną i rodzinną powoda, którą obrazuje oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania. Według tego oświadczenia – na jego datę - powód samotnie wychowuje piątkę dzieci, dwójkę własnych, a trójkę jako rodzina zastępcza. Powód otrzymuje miesięcznie dochód w wysokości 1200 zł, a w utrzymaniu rodziny pomaga mu jeszcze jeden z podopiecznych, który miesięcznie osiąga dochód w wysokości 1000 zł z tytułu prac dorywczych. Za zastosowaniem dobrodziejstwa z art. 102 k.p.c. w stosunku do powoda przemawiają także szczególne okoliczności niniejszej sprawy będące podstawą wywiedzenia niniejszego powództwa takie jak pozbawienie powoda czasowo dostępu do otrzymywanych świadczeń na utrzymanie podopiecznych na skutek zajęcia rachunku bankowego powoda, na którym znajdowały się także wymienione środki. Tymczasowe zajęcie środków na utrzymanie dzieci przyznanych przez Centrum Pomocy (...) – jakkolwiek było działaniem uprawnionym - spowodowało trudną sytuację rodzinną powoda przez rok czasu i czasowy brak środków na zapewnienie dzieciom odpowiednich warunków życia.

W kontekście podstaw zastosowania art. 102 k.p.c. pewne znaczenie ma także istotna różnica potencjału ekonomicznego stron, powodująca ryzyko niewspółmiernej dotkliwości skutków obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu wszystkich kosztów postępowania. Otóż bowiem powód w niniejszej sprawie występował m.in. przeciwko Skarbowi Państwa oraz dwóch spółkom akcyjnym prowadzącym działalność bankową. Dysproporcja potencjału organizacyjnego, technicznego i finansowego strony powodowej i pozwanej jest zatem kolosalna. Zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanych kosztów procesu (a takie orzeczenie musiałoby zapaść w przypadku zajęcia przez Sąd odmiennego stanowiska – z uwagi na więź procesową współuczestnictwa formalnego między stronami

procesu) stanowiłoby łącznie znaczną kwotę w sposób oczywisty przekraczającą możliwości finansowe powoda. Względem pozwanych (Skarbu Państwa oraz banków) kwoty te są w zasadzie nieznaczące.

Tutejszy Sąd dostrzegł, że to powód był stroną inicjującą postępowanie, zaś ewentualne koszty procesu pozwanych powstały na skutek konieczności podjęcia obrony względem procesowych działań powoda. Uwzględnić jednak należało, że powództwo to zostało przez powoda wytoczone ewidentnie z uwagi na subiektywne poczucie skrajnej niesprawiedliwości oraz to, że zostało ono wytoczone (pierwotnie) w przeważającej mierze w interesie małoletnich osób, które pozostawały pod jego pieczę. Zasądzenie zatem ww. kosztów od niego stanowiłoby właśnie pewien przejaw niesprawiedliwości, z którą walczyć chciał powód inicjując niniejsze postępowanie.

W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę powyższe, szczególne okoliczności Sąd uznał, że obciążenie powoda w całości obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania będzie niewspółmiernie dotkliwe.

Powód w toku postępowania korzystał z pomocy ustanowionego i przydzielonego mu w sprawie pełnomocnika z urzędu. Z uwagi na złożenie przez pełnomocnika wniosku i oświadczenia tut. Sąd przyznał radcy prawnemu I. P. kwotę 3 600,00 zł z tego tytułu (§ 6 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu). Kwoty tej nie podwyższono o podatek od towarów i usług, z uwagi na oświadczenie pełnomocnika o niepodleganiu temu podatkowi. Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika strony powodowej, o powiększenie tej kwoty o koszt nadania pism procesowych (oraz ich odpisów do pełnomocników strony przeciwnej – art. 132 k.p.c.). W ocenie tutejszego Sądu należności te nie mieszczą się w ramach wydatków przewidzianych w art. 98 § 4 w zw. z art. 99 k.p.c. Nadawanie pism procesowych oraz ich odpisów jest jednym z podstawowych obowiązków pełnomocnika procesowego (również tego, który został ustanowiony z urzędu) – podobnie jak ich sporządzanie. Brak jest zatem podstaw by przyjąć, że „wydatki”, których zwrot stanowi de facto dodatkowe świadczenie dla pełnomocnika, jest należny za wykonywanie jednego z podstawowych obowiązków procesowych (jak i zawodowych). Koszty te należy zatem traktować jako pokryte już stawką podstawową wynagrodzenia, przewidzianą przez rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości (jw.).

Z tych wszystkich względów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

sędzia Łukasz Szyszka

ZARZĄDZENIE

1. odpis uzasadnienia doręczyć pełnomocnikom obu pozwanych banków oraz Prokuraturii,
2. akta przesłać do SO w Warszawie celem rozpoznania zażalenia peł. powoda oraz ewentualnie złożonych kolejnych zażaleń.